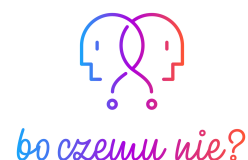


11.04.2025 r.



# #386

---

TRANSKRYPT ODCINKA

## Apple w edukacji, czyli coś więcej niż iPad

Partnerem tego podcastu jest [iDream – Apple Authorised Education Specialist](#).

[MUZYKA]

***Tu Krzysztof Kołacz, a ty słuchasz właśnie podcastu, „Bo czemu nie?”. Usłyszysz w nim o technologiach, które nas otaczają i nas w tych technologiach zanurzonych. Sprawdzam, pytam i podpowiadam jak korzystać z nich tak, aby to one służyły nam, a nie my im.***

W dzisiejszym [odcinku](#) o Apple w edukacji, ale tym razem z tego specjalistycznego punktu widzenia. Zapraszam do rozmowy z Agnieszką Dąbrowską, która w iDream odpowiada za rynek edukacji.

*Proszę, zostaw opinię na [Apple Podcasts](#) lub na [Spotify](#). Twój głos ma znaczenie!*

*Zaczynamy.*

---

[MUZYKA CICHNIE]

[KRZYSZTOF]

386. odcinek, bo czemu nie? Witam moi drodzy, dzisiaj odcinek wyjątkowy, ponieważ porozmawiamy o edukacji i Apple, ale inaczej niż zwykle. Odcinków bowiem na temat właśnie Apple i edukacji było już w tym podcaście trochę, ale inaczej będzie w przypadku dzisiejszego.

Mój partner tego podcastu, czyli iDream.pl, jak dobrze wiecie, jest już ze mną ponad 4 lata, więc postanowiłem odświeżyć ten temat edukacji właśnie z nimi. A jest ku temu bardzo dobra okazja, dlatego że ostatnio iDream zdobył taką certyfikację, która stawia ich w roli autoryzowanego edukatora, specjalisty, edukatora Apple.

O tym też warto wspomnieć szerzej i dzisiaj wyjaśnić, czym w ogóle to jest, bo to wcale nie jest taka rzecz oczywista nad Wisłą, więc o tym również będzie.

Ale przede wszystkim porozmawiamy sobie temat tego, że Apple w szkole czy Apple w edukacji to nie tylko temat iPadów, bo o tym się gada najczęściej. Okazuje się, że jest to dużo, dużo szersze zagadnienie. Zanim zaczniemy, przypomnę, że wszelkie linki do osób, rzeczy i innych spraw, o których powiem w tym odcinku, znajdziecie w jego opisie i pod adresem [boczemunie.pl/386/](http://boczemunie.pl/386/), jak 386 odcinek, który właśnie się rozpoczyna na dobre. Tam także na miarę na mój newsletter, wysyłam w każdą sobotę o poranku. Sprawdź, może to coś dla Ciebie.

A dziś jest ze mną Agnieszka Dąbrowska, dyrektor rynku edukacyjnego w iDream.

Cześć Aga!

[AGNIESZKA] Cześć, cześć, dzień dobry wszystkim.

[KRZYSZTOF] Fajnie, że wpadłaś nam tutaj rozłożyć na czynniki pierwsze i opowiedzieć szerzej o tej edukacji w kontekście Apple, no bo tak jak mówiłem we wstępie, to jest temat, który jest bardzo zawężany do jakby nie tylko tych iPadów, ale ogólnie takich, wiesz, trochę *buzzwordów* w ostatnich latach. No a jest, jak sama dobrze wiesz, bardzo, bardzo szeroko, o tym za chwilę.

Zanim zaczniemy, to jeszcze bym chciał Ciebie poprosić o to, żebyś nam powiedziała od jak dawna jesteś związana w ogóle z tym Apple i jako marką, być może też hobbystycznie, prywatnie, jaka jest dzisiaj Twoja rola w iDream, tak dokładnie, i z jakich sprzętów korzystasz.

Nie mogę tak o to nie zapytać, bo mnie tutaj powiesili!

[AGNIESZKA] Dobrze, to prawda, dwie ścieżki, bo jedna prywatna, druga zawodowa. Pierwsza była prywatna. Pierwsze urządzenia to iPhone 5, więc to chyba był taki okres 2012. Pierwszy komputer dwa lata wcześniej, 2010, MacBook. No i muszę przyznać, że ten komputer nadal działa. Mam tam teraz archiwum zdjęć i filmów. Czasami sprawdzam, czy wszystko mi się uruchamia, potwierdzam!

Jeśli chodzi o drugą ścieżkę, ściśle związaną z moją pracą, z moim stanowiskiem. Od ponad ośmiu lat rzeczywiście jestem związana z rynkiem edukacyjnym, gdzie promujemy rozwiązania Apple w szkołach.

[KRZYSZTOF] A dlaczego w ogóle ta edukacja? W sensie Ty jesteś wykształcona jakoś w tym kierunku, czy po prostu zawsze lubiłaś tę kwestię szerzenia wiedzy, bo to można sobie różne te specjalizacje wybierać. Akurat edukator Apple to nie jest coś oczywistego...

[AGNIESZKA] Nie, nie, nie. Wykształcona jestem psychologiem. Ze sprzedażą związana jestem od w zasadzie samego początku mojej kariery zawodowej.

To też taka mała dygresja. Ostatnio na jednym ze spotkań, na konferencji, na której byliśmy partnerem technologicznym, usłyszałam takie badania, które mówią o tym, że tylko 40% studentów po ukończeniu studiów wykonuje swój zawód. Więc chyba jestem w 60%, którzy rzeczywiście nie wykonują swojego zawodu od wykształcenia. Psycholog związany z biznesem i związany jeszcze z edukacją.

To chyba wynika z mojego charakteru. I to jest bardzo dobre pytanie! Ja po prostu lubię wyzwania, a edukacja jest takim wyzwaniem. I to naprawdę w różnych aspektach. Także w kontekście wdrażania nowoczesnych technologii do szkół. Pewnie wiesz, albo jeśli nie, to podzielę się tą informacją.

Szkoły są całkiem dobrze wyposażone w nowoczesne technologie. Niestety, tutaj mówię z dużą przykrością, niestety wiele tych sprzętów jest w pudełkach gdzieś na zapleczu. Zwyczajnie nie są przygotowane do pracy, ale też nie są przygotowani nauczyciele do pracy z tymi rozwiązaniami, sprzętami, które mają w szkołach.

Mówię tutaj też m.in. o konfiguracji edukacyjnej, szkoleń. No i takie rzeczy, powiedziałabym banalne, które dla nas w zasadzie stanowią taką codzienną oporę życia, czyli problem sieci Wi-Fi, bo to nadal jest bolączka wielu szkół. Więc wyzwania.

Wyzwania to jest taka moja motywacja.

[KRZYSZTOF] Myślę, że ta psychologia w kontekście w ogóle edukacji dzisiaj, zwłaszcza edukacji młodzieży, to wbrew pozorom nie jest tak bardzo odległy temat, bo nie tylko o dobrostanie czy zdrowiu psychicznym mówi się w ostatnich latach na

szczęście coraz więcej, ale też sobie myślę, że w kontekście organizacji jako jednostki – to zmierzenie się z tym, co to znaczy ta nowoczesna technologia, czy te nowoczesne technologie wymaga też takiego podejścia bliższego zdrowemu rozsądkowi niż jakby wydaniu jakiegoś budżetu, który dostaje się z jakiejś dotacji na sprzęt i potem on właśnie w magazynach ląduje.

[AGNIESZKA] Tak, to jest naprawdę, naprawdę duży temat, temat rzeka i można by było o tym mówić długo, ale rzeczywiście odpowiednie przygotowanie nauczycieli, wsparcie pracowni w doborze tego sprzętu i takie wsparcie na samym początku w kontekście tego, jak mają zacząć w ogóle tą edukację z wykorzystaniem technologii jest kluczowe do tego, żeby rzeczywiście spełniało rolę, którą ma. Czyli na przykład zwiększało kompetencje cyfrowe, zarówno uczniów, jak i nauczycieli.

[KRZYSZTOF] Powiedz mi w takim razie, co dla iDream znaczy to bycie autoryzowanym edukatorem Apple, jak to się po angielsku ładnie tutaj nazywa Apple Authorized Education Specialist? Jakby dostaliście ten tytuł, zabiegaliście długo o niego, mogę zdradzić z kulisów. Co to dla Was znaczy jako dla organizacji, bo takich APR-ów nie ma za wiele i jakby proces, wiem, że nie był łatwy. Powiedz nam coś więcej o tym.

[AGNIESZKA] Tak, to może zacznę od drugiej części pytania. Ten proces istotnie był długi i to wynika oczywiście z całego podejścia do klasyfikacji, czyli zaczyna się od stworzenia biznesplanu, przygotowywania case'ów, całej oferty, budowaniu zespołu, szkolenia tego zespołu, a potem już przechodzimy do działań. Już takich działań mających na celu pozyskanie nowych klientów i finalnie przeprowadzenie pełnych wdrożeń. Mówię tutaj o wdrożeniach, ujmuję to jako jedno słowo, ale za tym stoi wiele, wiele konkretnych zdarzeń, które muszą się wydarzyć właśnie przy wdrażaniu technologii, czy to są iPady, czy są pracownice Mac'owe, czy MacBooki do szkół.

Więc tak, to był długi proces, ale tak jak widzisz, było tam wiele elementów, które trzeba było wykonać. Dla nas, mówię tutaj o firmie i o zespole edukacyjnym, ta certyfikacja to jest takie zwieńczenie ciężkiej i wytężonej pracy, takim potwierdzeniem, że znajdujemy się w ścisłej czołówce i to mówię całkiem poważnie, jeśli chodzi o firmy, które dostarczają rozwiązania Apple do szkół.

[KRZYSZTOF]

Powiedz mi w takim razie, jak wygląda taki kontakt z placówką edukacyjną nad Wisłą, no bo jasne, że Apple dzieli się jakimiś takimi materiałami za oceanu, kontakt ze Stanów głównie, gdzie od pięknych prezentacji, przez filmiki i tak dalej i tak dalej, to na stronach Apple można wewnętrznie znaleźć bez problemu, jak się trochę poszuka. Natomiast nad Wisłą to jest taki nowy temat, mam wrażenie tabu cały czas, więc jakbyś go nam troszkę odsłoniła, bo jak rozmawiam z moimi słuchaczami, czy jakby w ogóle z ludźmi ze środowiska, no to kiedy się słyszy Apple i edukacja, to są dwie ścieżki. Pierwsza ścieżka brzmi za drogie, chyba zwariowałeś, nikogo na to w Polsce nie stać.

Druga ścieżka brzmi, no to są nieliczne szkoły, które po prostu mają gdzieś tam w dyrekcji fanów Apple i dlatego mają to Apple w szkole, a tak naprawdę to kto by z tego korzystał, nie? Powiedz nam jak to wygląda, przychodzi szkoła albo czy to wy przychodzicie do szkoły? Kto to, kto to inicjuje w ogóle, żeby Apple było w edukacji?

[AGNIESZKA]

To są takie obustronne działania, bo z naszymi klientami spotykamy się na różnego rodzaju konferencjach czy śniadaniach edukacyjnych albo warsztaty, które organizujemy, jesteśmy partnerem technologicznym. Są różne formuły i tam rzeczywiście mówimy o naszych rozwiązaniach, ale często jakby popierając nasze rozwiązania i pokazując, że jest to jedno moim zdaniem, mojej opinii, najlepszych rozwiązań jeśli chodzi o szkołę, też w kontekście ceny, to za chwilę do tego wrócę. Zapraszamy nasze referencyjne szkoły, które już na swoich konkretnych przykładach opowiadają, jak ta ich ścieżka wdrożenia technologii Apple wyglądała, od czego się zaczęła. I to jest takie udokumentowanie, taki żywy dowód na to, że rzeczywiście to działa, na rację bytu i świetnie się sprawdza. Te nasze ścieżki kontaktu z klientami są różne.

Oczywiście też jeździmy do naszych klientów i te spotkania wyglądają bardzo różnie. Czasami mamy klientów zdecydowane, którzy mają konkretną wizję, konkretny budżet i wizję, to też, ale zaczynamy od budżetu. A potem zastanawiamy się, co możemy zrobić z tym, na co szkołę stać.

Staramy się tutaj zrozumieć potrzeby klienta, dopytać o to rzeczywiście, w jaki sposób chcę pracować, na jakich przedmiotach, na czym najbardziej zależy i pod

to dobieramy takie optymalne rozwiązania. Początki są różne, czasami klienci kupują 10, 15, 20 sztuk iPadów np. na lekcji informatyki, tam gdzie uczą się uczniowie kodowania, ale potem okazuje się, że inni nauczyciele podpatrują, jak wyglądają te zajęcia i widzą zaangażowanie uczniów, do tego też nawiążę za chwilę, to starają się trochę powielić i próbować na swoich przedmiotach różnego rodzaju sposobów np. na podsumowanie danego tematu albo do pracy projektowej, pracy grupowej. Ten początek jest taki, że nawet jeżeli ktoś kupuje małą, niewielką ilość urządzeń, to po jakimś czasie, rzeczywiście na przestrzeni kilku lat tutaj doposaża sobie jeszcze pracownię, co dalej, no bo to jest takie badanie potrzeb, więc my tutaj staramy się przygotować rzeczywiście takie optymalne rozwiązania.

Oczywiście takim najważniejszym aspektem i to powtarzamy wszędzie, na warsztatach, na konferencji, na takich indywidualnych spotkaniach i w podcastach z klientami, to jest wdrożenie i to jest w ogóle klucz do wszystkiego, do tego żeby szkoła sprawnie i dobrze korzystała z naszych rozwiązań, czyli wdrożenie, mam na myśli tutaj konfigurację tych sprzętów, ustawienie dostępu, polityki bezpieczeństwa. Jest tam kilka jeszcze takich dodatkowych elementów, o których należałoby powiedzieć.

[KRZYSZTOF] Tak siebie słucham i myślę sobie, że warto tutaj przedstawić przecinek i powiedzieć o tym, że trochę wybrzmiewa to z tego co mówisz, że Apple dla uczniów też jest sexy, też jest takie chwytliwe, ono ciekawi, bo jak sobie myślę o tym programowaniu, no to jasne, programowanie to jest pewien wycinek całego systemu edukacji, który zawsze jest tutaj podawany, jeżeli mówimy o Apple w edukacji, bo jest Swift Playground, jest GarageBand, jest iMovie, cały iWork.

To wszystko pokazuje, że ty, drogi uczniu, bez względu na to, czy wybierzesz ścieżkę bycia twórcą lub twórczynią, tutaj patrzę w kierunku dawnego iLive, czyli wspomnianego GarageBand i spółki, czy w kierunku bycia po prostu osobą, która chce szybciej wykonywać jakieś rzeczy w sposób taki, że tak powiem bardziej sprytny, patrzę w kierunku iWork. Czy chcesz być właśnie koderem, programistą, programistką, no to wtedy oczywiście jest dobrym punktem startu ten Playground wspomniany. To tak czy owak te wszystkie ścieżki zrealizujesz z Apple.

I to mi się wydaje, że jak sobie nałożymy na całą społeczną narrację, że no umówmy się, młodzież tego Apple chce. To już nie jest tak jak ja, wiesz, chodziłem do podstawówki czy technikum, gdzie tam jak ktoś miał jabłko to był kosmitą albo po prostu, wiesz, to naprawdę były jednostki, nie? Teraz wystarczy się po ulicy

rozglądnać, więc to też pewnie jest tak, że ta młodzież tak sobie myślę, nie chcę generalizować też, bo szkoły są w różnej sytuacji finansowej, ale wyobrażam sobie, że młodzież społecznie no widzi to Apple.

[AGNIESZKA] Trudno się z tym nie zgodzić. Natomiast z naszymi klientami, ze szkołami, z uczelniami, studiami współpracujemy. Uwaga, to też są przedszkola!

[KRZYSZTOF] No proszę.

[AGNIESZKA] Nie rozmawiamy o tym, że to urządzenie jest seks i że to zachęca uczniów do tego, żeby wykonywali swoją pracę, wręcz przeciwnie! My głównie koncentrujemy się na tym, że iPad czy MacBook czy iMac w zależności od rodzaju pracowni i rozwiązania, które oferujemy szkole, to jest narzędzie, narzędzie, które po pierwsze ma długo służyć szkole i uczniom i to jest bardzo ważne, ma bardzo długi okres wsparcia, jeśli chodzi o oprogramowanie, to jest też bardzo ważne.

W przypadku odpowiedniej konfiguracji i wdrażania, które my realizujemy dla szkół, tam jest naprawdę szereg takich polityk, które ustawiamy i to nie jest wcale tak, że uczeń może sobie w dowolnej chwili otworzyć dowolną aplikację, wręcz wskazujemy takie rozwiązania dla nauczycieli, to są narzędzia do pracy dla nauczycieli. Na przykład aplikacja Klasa, która z poziomu tej aplikacji nauczyciel może w pełni kontrolowany sposób prowadzić zajęcia, to znaczy może wywołać konkretną aplikację, może wywołać konkretną stronę, może podzielić uczniów na grupy, może wyświetlić pracę danego ucznia albo danej grupy, albo wręcz zablokować te urządzenia jednym kliknięciem po to, żeby na przykład skupić uwagę uczniów na tym, co ma teraz do powiedzenia. Więc nie przychodzimy z rozwiązaniami, bo jako czymś, co jest świetne jeśli chodzi tak z zabawką, tylko przychodzimy z konkretnym takim narzędziem, które ma służyć tutaj właśnie w tym procesie dydaktycznym.

[KRZYSZTOF] Tak, wyciągnąłem ten wątek, bo to myślenie o zabawkach czy o sekcji urządzeniach jest tym głównym nurtem, tym o czym się mówi najczęściej i co trochę tak wiesz robi czarny PR całym drożeniem w szkołach, bo tak to jest postrzegane, a jest zupełnie odwrotnie jak mówisz, nie?

Wspomniałaś o tych dwóch kwestiach związanych między innymi z amortyzacją wydatku dla instytucji, dla szkoły tak w czasie, bo wiadomo, że no tutaj z serwisem rzadko się ma do czynienia lub jeżeli chodzi o wsparcie aktualizacjami, no to

z śmiałem stwierdzić, że maki jako komputery, czy to desktop czy przenośne, to będą miały najdłuższy czas wsparcia aktualizacjami, macOS-a chyba w ogóle na rynku, nie? Teraz wiadomo, że różne polityki są wdrażane u konkurencji też w kontekście mobilnych, ale co do zasady, co do komputerów, no to tutaj raczej podjazdu nie ma nikt i tak sobie myślę, że może to być zaskoczenie dla tych szkół, nie? Jak oni reagują w ogóle, jeżeli już widzą te możliwości? Aplikacja klasa, zaraz powiemy jeszcze o aplikacji zadane pewnie, tak? O jakby Apple School Managerze, czyli no bo pewnie to jest szok trochę, nie?

[AGNIESZKA] Przede wszystkim ważna jest informacja taka, że na zakupionym urządzeniu ma się cały jakby pakiet aplikacji iWork, tak?

[KRZYSZTOF] Czyli nie trzeba licencji, okej.

[AGNIESZKA] Tak, i nie trzeba nic kupować. Jest bardzo dużo aplikacji darmowych właśnie w kontekście rozwiązania, np. aplikacja Klasa, o której już wcześniej wspomniałam, to jest takie narzędzie do kontroli pracy na lekcji przez nauczyciela, ale też aplikacja Zadane.

W przypadku, to jest takie zastosowanie w przypadku uczniów, którzy mogą za iPadem np. wyjść ze szkoły i zrobić jakieś zadanie w domu i w takim czasie rzeczywistym wysłać to też bezpośrednio potem do nauczyciela. To prawda, jest mnóstwo aplikacji, o których już wcześniej mówiliśmy, typu GarageBand albo Swift, to są też aplikacje darmowe, czyli to są rozwiązania od Apple. Więc patrząc na benefity i korzyści w kontekście zakupu jednego urządzenia z taką ilością aplikacji, ale też i funkcji, bo tutaj mówimy o funkcjach, to ten koszt rzeczywiście, który na początku być może przy rozmowach stanowi jakieś wyzwanie, on potem już zupełnie jest inaczej postrzegany. Patrzy się właśnie na ten czas wykorzystania tego urządzenia, taki realny czas i wykorzystywanie tego sprzedaży.

[KRZYSZTOF] I też myślę, że na darmowe aktualizacje, bo chociażby w kontekście systemu to tutaj taki administrator IT nie musi się przejmować tym, że trzeba będzie licencję kupić nową i tak dalej. O wirusach i antywirusach nie wspominałyśmy nawet, bo to wiadomo, że inny świat w kontekście konkurencji.

Dobra, to powiedz mi trochę o tym, jak wygląda jeszcze ten proces takiego *setupowania*, ustawiania całości już na miejscu, kiedy zdecyduje się placówka iść to

Apple, kupić sobie jakąś flotę urządzeń, no to tutaj wchodzi dwa akronimy chyba wtedy na pierwszy plan, czyli ASM i MDM.

Jakbyś nam je rozwinęła i powiedziała co za co odpowiada i jak to wygląda tak krok po kroku u Was, kiedy już klient mówi tak, szkoła mówi tak, pójdziemy w to Apple, bez względu na skalę na początku, ale idziemy generalnie, pomóżcie nam to zrobić.

[AGNIESZKA] Tak, to są takie usługi dedykowane właśnie do takiego sprawnego przygotowania sprzętu, pierwsza usługa ASM, Apple School Manager, dedykowana dla pracowników edukacyjnych, to jest tak zwana rejestracja tych urządzeń, która pozwala już w pierwszym stopniu trochę nimi zarządzać. To jest taki pierwszy krok, gdzie w momencie zakupu urządzeń rejestrujemy je w tej usłudze, Apple School Manager, gdzie dodajemy te urządzenia po numerach seryjnych i tam już jest taka wstępna właśnie konfiguracja tych urządzeń do dalszego kroku. Na początku naszej rozmowy mówiłam o konfiguracji, o zarządzaniu tymi urządzeniami, to tutaj już dotykamy usług firm zewnętrznych, są rozwiązania płatne i są rozwiązania bezpłatne i to jest usługa MDM, tak zwana Mobile Device Management, gdzie tam już ustalimy sobie wszystkie polityki, czyli te zabezpieczenia, dostęp dla nauczycieli, dostęp dla uczniów, ustawienie w odpowiednim terminie i czasie. Na przykład automatycznej aktualizacji systemu, mnóstwo rzeczy albo takie aplikacje, co chcemy mieć na tych urządzeniach, czy chcemy mieć dwie aplikacje, czy więcej tych aplikacji na każdym urządzeniu, więc to są takie usługi, które nas wspierają w kontekście wyróżniania dla szkół, a szkołom ułatwiają funkcjonowanie z całą flotą sprzętowa.

[KRZYSZTOF] Tak, no zdecydowanie, a mi się wydaje, że też krytyczne jest również zobaczenie sobie a propos twojej miłości do psychologii na jednostki ludzkie w tym wszystkim, no nie? Bo to też jest wykszolenie kadry, o którym sama wspomniałaś, więc tutaj jak rozumiem iDream też to zapewnia i też ma jakiś parasol na to, program na to, że jakby nie będzie tak, że przyjdzie pan dyrektor, który np. uległ czarowi Apple albo sam jest fanem, albo po prostu przemówiły twoje argumenty do niego, czy do niej i powie: „OK, od pojutra wszystko robimy na Apple'u i radźcie sobie sami!”. Chyba to tak nie wygląda, więc powiedz jak to, jak to jest złożone.

[AGNIESZKA] Nie, zdecydowanie nie. To jest jeden z etapów właśnie takiej współpracy ze szkołami, gdzie przygotowujemy kadrę dydaktyczną, kadrę nauczycielską do pracy z naszymi rozwiązaniami w zależności od tego, jakie rozwiązania szkoła zakupiła i tutaj dzielimy to nawet na trzy takie elementy szkoleń.

Zaczynamy od podstawy jak korzystać z iPada na przykład, skupmy się na iPadzie, jak zakładać foldery, wysyłać pliki, udostępniać, pracować na współdzielonych plikach.

To są rzeczy, które w zasadzie można powiedzieć już każdy robi, ale na nowym urządzeniu zawsze ta wiedza jest istotna, żeby łatwiej można było funkcjonować. Kolejnym elementem są takie szkolenia, które nazywamy nauczyciel dla nauczyciela, czyli zapraszamy grupę nauczycieli, którzy już pracują w szkołach na różnych przedmiotach, na matematyce, historii, języku polskim, fizyce, chemii i tam rzeczywiście już nauczyciel podpowiada trochę i pokazuje swoją taką metodologię pracy i scenariusze dostosowane do podstawy programowej na każdym etapie nauczania. I to są niezmiernie cenne takie szkolenia, które rzeczywiście cieszą się dużym zainteresowaniem i dużo się mówi ostatnio o STEAMie, nie wiem czy słyszałeś, ale tutaj współpracujemy i rzeczywiście tutaj realizujemy bardzo dużo takich szkoleń w ramach pracy projektowej właśnie z wykorzystaniem tej metodologii STEAM, czyli takie połączenie różnych dziedzin nauki w jednym projekcie. Na przykład, więc to jest coś, co też jest bardzo cenne. I to otwiera w zasadzie już potem drzwi i drogę do własnych doświadczeń i szkoły i nauczycieli i uczniów.

I muszę przyznać, że po pewnym czasie, jak już szkoła otrzyma od nas różnego rodzaju wsparcie szkolenia, to potem my czerpiemy z ich doświadczenia i właśnie zapraszamy do kolejnych projektów albo właśnie na takie wizyty referencyjne, które też organizujemy, gdzie i szkoły i nauczyciele mogą opowiadać o tym, jak pracują z wykorzystaniem sprzętu Apple w swoich przedmiotach, w swojej klasie, jakie projekty realizują, jakie nagrody uczniowie zdobywają.

To jest naprawdę bardzo ciekawa historia, jeśli chodzi o współpracę ze szkołami.

[KRZYSZTOF] To tak się też słucha i to tak też brzmi. Natomiast tak sobie myślę, że to jest też przykład, który idzie niekoniecznie z góry, ale idzie właśnie z tych bocznych gałęzi, czyli od tych ludzi, którzy na co dzień z tego korzystają i to chyba jest taki najlepszy z możliwych scenariuszy i wzorzec w ogóle, bo tutaj nie ma podążania za jakimś z góry określonym scenariuszem, który ktoś tam w Stanach sobie wymyślił i próbuje zaadaptować do polskich warunków.

Tylko to są właśnie przykłady od nas, z innych szkół i to niekoniecznie musi być oglądanie żaby zamiast jej kroić, tak jak to w amerykańskich filmach widzimy, czy na reklamówkach właśnie Apple z...

[AGNIESZKA] Ta aplikacja jest nadal bardzo atrakcyjna!

[KRZYSZTOF] Jest, oczywiście, tylko jak się o tym gada, to zawsze pokazuje się tę biedną żabę, bo Apple ją też zawsze pokazuje, czy tam planety Układu Słonecznego...

Natomiast to nie tylko to i tak sobie myślę, że jak wspomniałaś o matematyce, czy jak wspomniałaś o innych naukach, no to też jak przyjdą praktycy i pokażą chociażby jak korzystają z systemowych rozwiązań, no wiesz, od zeszłej jesieni też systemy same wykonują zadania matematyczne, czy obliczenia rysowane Apple Pencil, no to to jest coś niesamowitego, tak sobie myślę, bo to jest w końcu świeże. To jest z naszego rynku i to jest z otoczenia, które teraz w sumie próbuje u siebie to odrazać i nie przychodzi do nich ktoś z mównicy tylko i nie głosi im prawd objawionych, tylko przychodzi praktyk, więc to jest fajne podejście.

No nawet nie byłem świadomy, że tak robicie.

[AGNIESZKA] Tak, tak, to jest nasze podejście i powiedziałabym, że to jest takie unikatowe. Zależy nam na tym, żeby to było działanie poprzez przykład i takie najlepsze praktyki i to nam się sprawdza w zasadzie można powiedzieć na każdym etapie rozmowy z klientem, jeżeli jesteśmy w stanie udokumentować, zaprosić kogoś do rozmowy. Powiem więcej, nawet takie społeczności wśród naszych klientów się tworzą, wymieniają się swoimi doświadczeniami, podpowiadają sobie z jakich aplikacji korzystają, więc to jest naprawdę bardzo cenne, bardzo mi też zależy na tym, żeby tak klienci nas odbierali, że wspieramy ich na tej ścieżce, jeśli chodzi o wykorzystanie technologii Apple.

[KRZYSZTOF] Tak sobie jeszcze myślę, że warto tutaj zapytać o te rodzaje placówek, bo opowiedziałaś kontrowersyjną rzecz w kontekście przedszkoli, nie? To tak sobie to pociągnę cię za język. Jakie to są rodzaje placówek, które mogą do Was przyjść?

Macie to podzielone jakoś, czy jak to wygląda?

[AGNIESZKA] Nie, nie ma żadnego podziału. Wręcz przeciwnie, tak naprawdę przedszkole, szkoły podstawowe, to są dwa poziomy nauczania, w tym wczesnoszkolne i potem już klasy 4-8, szkoły średnie, technika, szkoły zawodowe i wreszcie uczelnie, każda z tych instytucji edukacyjnych jest w stanie wykorzystać nasze rozwiązania w procesie edukacyjnym.

Oczywiście przy szkole wygląda to zupełnie inaczej niż w szkołach średnich czy na uczelni, tam bawimy się, bo to jest trochę taka nauka poprzez zabawę z wykorzystaniem właśnie iPada i aplikacji do kodowania, do poprowadzenia robota, jakąś ścieżką na macie edukacyjnej, więc to są tego rodzaju projekty, albo robienie jakiegoś teatrzyku, nagranie jakąś aplikacją danego wydarzenia, otworzenie, albo też np. przy nauce języka angielskiego otworzenie swojej wymowy, więc to są takie aplikacje, które rzeczywiście tylko na chwilę są dostępne dla dzieci. Warto na to zwrócić uwagę, że ten czas wykorzystania urządzenia jest w króciutkich przedszkolach, natomiast on stanowi, to prawda, pewnego rodzaju taką atrakcję dla dzieci, ale też należy pamiętać o tym, że cały czas mówimy o tej technologii cyfrowej i o tym, w jakim świecie żyjemy, w jakich czasach żyjemy, że już nie uciekniemy od tego, więc jeśli mamy już czegoś korzystać, w szczególności z technologii, to w taki mądry sposób, żeby to było narzędzie, a nie zabawa.

[KRZYSZTOF] Coś, co służy nam, a nie my jemu, to ja zawsze powtarzam w tym podcaście od samego jego początku, to faktycznie nie jest łatwy temat w kontekście polskiej edukacji czy polskich szkół, to na pewno, a z drugiej strony nie mówienie o tym i poddawanie się na starcie, że tutaj na nic nie ma pieniędzy, nic się już nie zmieni i generalnie będzie tak, jak było 20 lat temu, to też nie jest droga do sukcesu prowadząca, powiedziałbym, że wręcz przeciwnie, więc dobrze, że mówimy o takich rzeczach.

Jeszcze a propos tej długowieczności, o której wspominałeś w cudzysłowie oczywiście sprzętu w Apple, to też rozumiem, że takie zabezpieczenia jak Apple Care for Enterprise czy Apple Care OS, to wszystko też w ramach tej waszej certyfikacji się mieści i wy też tą rozszerzoną gwarancję dla przedsiębiorstw czy szkół oferujecie i pomagacie tutaj jakby ustawić, żeby one były dodatkowo jeszcze chronione tym wsparciem technicznym, prawda?

[AGNIESZKA] Tak, to są dodatkowe gwarancje albo status serwisowy, sposób realizowania serwisu. Apple Care for Enterprise to bardzo wyjaśnienia, to już jest przy takim większych zamówieniach, natomiast też jest dostępna taka usługa

rozszerzonej gwarancji Apple Care i także to jest częścią oferty dla naszych klientów. Nie zawsze klienci się na to decydują, no bo to jednak zwiększa trochę koszty, ale jest to na pewno taka rzecz, która wydłuży jeszcze, bo usprawni funkcjonowanie albo daje taką gwarancję, że oczywiście też szybciej można nawet wymienić urządzenie, chociaż to się zdarza naprawdę rzadko.

[KRZYSZTOF] Ale wiesz co, bo tak sobie myślę, że może się też zdarzać, w sensie ktoś może przychodzić do Was też z punktu widzenia, że my chcemy już z góry określić np. Wy drogi iDreamie powiedzcie nam, na jaki my tu cykl ewentualnej wymiany musimy być gotowi, to jak rozumiem też jesteście w stanie mniej więcej oszacować taką długość życia też, żeby tego klienta drogiego przygotować, no bo ktoś może potrzebować to nie wiem do jakiejś Exceli albo po prostu mniej więcej potrzebuje takiego oszacowania, prawda?

[AGNIESZKA] Tak, mamy placówki, które korzystają już od 8 lat z pierwszymi iPadami, które zakupili, więc ten czas jest naprawdę już bardzo długi, co prawda oczywiście konfiguracja tych urządzeń jest już niewystarczająca do tych nowych fabrykacji, ale szkoły sobie też z naszą pomocą sprytnie konfigurują te urządzenia i przeznaczają na odpowiednie etapy edukacji, bo te starsze urządzenia po prostu są dla np. na świetlicę albo do biblioteki, wtedy stosowane albo na młodszych dzieci, gdzie wykorzystują jakieś konkretne takie aplikacje, które nie wymagają dużej pamięci, więc ten sprzęt naprawdę długo żyje.

[KRZYSZTOF] No i też fajnie, że podchodzicie do tego tak holistycznie, że nie od razu weźmy zutilizujemy, tylko generalnie znajdziemy temu miejsce, bo pewnie gdzieś jeszcze ono jest dostępne i niewykorzystane, być może, tak sobie myślę na szybko, że może się okazać, że taki sprzęt, który mógłby być na starty spisany jeszcze gdzieś coś zmieni i to więcej niż mniej, bo takie pewnie historie też się zdarzają.

[AGNIESZKA] Oczywiście jak klienci decydują się na to, żeby wymienić flotę, to też mamy taką usługę odkupu urządzeń (Trade-In), to trochę usprawnia proces i zdejmuje kłopot w szkole, co zrobić z tymi sprzętami, które już chcieliby wymienić na nowe modele.

[KRZYSZTOF] Tak, a to też kwestie związane ze środowiskiem i jemu pochodnymi, więc dobrze, że o tym wspomniałaś, bo to też myślę ważne.

Dobra, to jeszcze mi powiedz a propos finansowania i nam tutaj, bo być może ktoś tego słucha, kto będzie zainteresowany też tym wątkiem tak szerzej, jak to jest z tymi dotacjami, w sensie czy wy tutaj jakieś dotacje wpuszczacie, czy wy w ogóle w to nie ingerujecie, z czego to szkoła sfinansuje, czy jeszcze jest jakiś inny scenariusz, bo pewnie ktoś by o to zapytał.

[AGNIESZKA] To bardzo różnie i to głównie wynika z rodzaju placówki. Placówki publiczne spierają się np. regionalnymi programami, w tym z Unii Europejskiej, ale też starają się o środki z organów prowadzących, czy samorządu, więc tutaj starają się jakoś sami zadbać o to, żeby zdobyć finansowanie.

Jeśli są jakieś projekty, no to my oczywiście podpowiadamy, jak i ewentualnie rozwiązania zaproponować, jak je opisać, tak żeby miały uzasadnienie. To jest bardzo istotne, bo jakby wiedza o tym, co może dane urządzenie, jest raczej znikoma jeszcze na początku, więc tutaj staramy się opisowo do tego tematu podejść. Mamy też takie przypadki, gdzie rodzice wspierają szkołę i przeznaczają np. część funduszy z Rady Rodziców na dokupić kilka iPadów na początek, żeby zobaczyć jak to wygląda, więc takie też mamy przykłady. Szkoły prywatne korzystają ze środków własnych albo finansują zakup w ramach wizyty np., więc to jest naprawdę różnie. Uczelnie, ale też np. samorządy, no to tutaj poruszamy się w ramach przetargów, czyli są jakieś fundusze, tutaj samorządy decydują o tym, na co przeznaczają środki. Szkoły jako placówka edukacyjna mogą wnioskować o wyposażenie sprzętem, więc to jest bardzo równie, ale szukamy, pomagamy, szukamy te regiony.

[KRZYSZTOF] A to dobrze, że o tym wspominasz, bo to może być właśnie bardzo często bloker, w sensie, że ktoś by chciał, jakaś placówka by chciała, ale zanim będzie ten etap szkoleń, czy to z Waszymi specjalistami, czy to generalnie etap już po wdrożeniu, to najpierw trzeba znaleźć na to pieniądze i mówiąc zupełnie wprost, jeżeli ktoś jeszcze przedszkolony nie jest, a zaufa, to potrzebujemy chociażby do tego wniosku pomocy w jego opisaniu, więc dobrze, że to mówisz.

[AGNIESZKA] Tak, tak! No i to jest ten początek moich wypowiedzi, czyli te wyzwania. Właśnie między innymi dlatego edukacja stanowi tak duże wyzwanie, bo od początku rozmów do jakby zakończenia etapów wdrożenia, przygotowania na uczciwie do pracy z naszymi rozwiązaniami, to naprawdę czasem mija kilka długich miesięcy.

Ta satysfakcja jest bardzo ogromna.

[KRZYSZTOF] Piękną klamerkę sama zrobiłaś i dziękuję Ci za to.

Myślę, że też w kontekście tego, że z tyłu zawsze stoją ludzie, przede wszystkim dzieciaki, które z tego będą korzystać, czy młodzież, ale też ludzie, którzy wyszli z tą inicjatywą i pewnie chcieliby, żeby ona stała się prawdą, rzeczywistością, więc faktycznie ten aspekt psychologiczny jest tutaj obecny mocno, więc chyba dobrą osobą na dobrym miejscu jesteś. Powiedzmy jeszcze na koniec naszym słuchaczom, gdy Ciebie ktoś pyta o edukację, bo np. chcę po prostu rozważyć sprzęt dla dziecka do szkoły, już nie jakieś masowe wdrożenie, tylko prywatna sprawa, to co Ty najczęściej odpowiadasz? Tak szeroko zapytam.

[AGNIESZKA] Wiesz co, to jest takie trudne pytanie dla mnie, bo pracuję przez tyle lat i naprawdę mam komfort w rozmowie o rozwiązaniach, a żeby w ogóle wytłumaczyć, o co chodzi z tym i zaproponować coś konkretnego, to zawsze zaczynamy od tych potrzeb. Do czego?

Bez tego nie pójdziemy dalej. Więc pytanie, czy ktoś potrzebuje robić notatki, czy będzie pracował z kilkoma osobami, czy będzie realizował jakieś projekty graficzne na studiach, albo jakieś inne np. sprawozdanie, więc to jest naprawdę wiele pytań zanim przyjdzie odpowiedź na to, jaki sprzęt wybrać i co jest najlepsze.

[KRZYSZTOF] Ale pewnie się cieszysz na każdy z tych momentów, nie?

[AGNIESZKA] Tak. Natomiast rzeczywiście nie ukrywam, że tak z indywidualnymi klientami mam bardzo rzadko do czynienia, głównie poza pracowni. I te rozwiązania wyglądają w zasadzie wszystkie, nie chciałabym powiedzieć, że tak samo, ale podobnie, to znaczy zaczynamy od tego, jaki szkoła chce w korzystaniu z nowych technologii, jakie kompetencje uczniowie mają zdobyć, jakie kompetencje nauczyciele, czy na np. pomoc w ramach takich specjalnych jeszcze dedykowanych spotkań z trenerami Apple Professional Learning w przygotowaniu takiej pełnej misji i wizji w kontekście wykorzystywania sprzętu w technologii Apple, która się musi wpisać w podstawę programową, to jest bardzo istotne.

Jaki jest etap tego wdrożenia, czy jest to rozpisane na taki krótki okres, czy na dłuższy okres, w jaki sposób podejmiemy do szkoleń z nauczycielami, czy wybieramy np. grupę dwóch, trzech nauczycieli, z którymi pracujemy na początku

i oni stanowią dla pozostałych nauczycieli taką ostoję, że zawsze będą mogli się na nie zwrócić po poradę albo podpowiedź, więc to są takie niezmiernie ważne rzeczy, właśnie współpracy ze szkołami w planowaniu tego wdrożenia. Tak jak powiedziałem, to nie jest wejście do sklepu i kupienie pierwszego, lepszego urządzenia, tylko to są przemyślane działania, które mają zwiększyć np. efektywność działania szkoły, chociażby np. wykorzystanie tylko obiegu dokumentów elektronicznych, już oszczędzając nasze lasy. To też jest bardzo ważne.


[KRZYSZTOF] To tak, no to oczywiście, że tak, nie ma się tutaj co dziwić i też tak sobie myślę, że to indywidualne podejście przy ogólnie pewnie skali wdrożeń Apple w polskiej edukacji jest jedynym słusznym, bo tutaj jednak nie możemy jeszcze mówić o jakimś wzorcu, bo tutaj tak jak sama wspomniałaś, każda historia jest inna, każde potrzeby są inne i pewnie mają inne źródło, w ogóle, że się pojawiły.

Bardzo ci Aga dziękuję za dzisiaj, kawał wiedzy faktycznie i takiego innego podejścia myślę nie stricte, że właśnie iPady, że rysowanie czy kolorowanki, tylko raczej ta wizja taka szersza i nastawiona na długi dystans. Ja to zawsze lubię podkreślać, że jest to mi bliskie, także na pewno nie nasze ostatnie spotkanie w kontekście edukacji, też bardzo chętnie myślę, ja i moi słuchacze posłuchamy o jakichś tam niuansach, ale to po kolei!

Na razie ci bardzo dziękuję za opowiedzenie nam, co to w ogóle znaczy ten wasz nowy tytuł, ta wasza nowa certyfikacja, no i te oto Apple w edukacji, ale od trochę innej strony, od strony kulis, też są szalenie ciekawe i to nie tylko ta biedna żaba, tak jak powiedziałem, dziękuję pięknie.

[AGNIESZKA] Zdecydowanie, dziękuję pięknie, pozdrawiam.

[MUZYKA]

*Raz jeszcze, na koniec, żeby nie umknęło. Przypominam, zostaw na [Apple Podcasts](#) lub na [Spotify](#) taką liczbę  gwiazdek, jaką uznasz za stosowną.*

*Do usłyszenia w kolejnym odcinku, a za dziś bardzo dziękuję.*

[MUZYKA CICHNIE – KONIEC ODCINKA]